

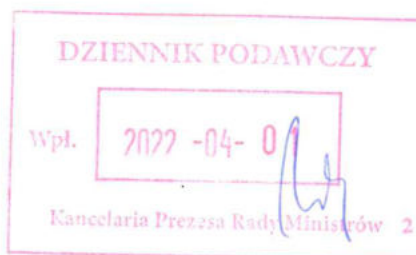


Verband der deutschen sozial-kulturellen Gesellschaften in Polen  
Związek Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce

ul. J. Słowackiego 10, 45-364 Opole  
tel./fax: 774538507, e-mail: biuro@vdg.pl, www.vdg.pl

Opole, dnia 31.03.2022 r.  
L.dz.: 384/III/22

Szanowny Pan  
Mateusz Morawiecki  
Prezes Rady Ministrów  
Kancelaria Prezesa Rady Ministrów  
Al. Ujazdowskie 1/3  
00-583 Warszawa



*Szanowny Panie Premierze,*

społeczność Niemców w Polsce, która powierzyła mi w kolejnych trzech kadencjach funkcję przewodniczącego swej ogólnopolskiej organizacji, Związku Niemieckich Stowarzyszeń Społeczno-Kulturalnych w Polsce, jednocześnie przed laty wyraziła wolę, bym reprezentował ją także jako jeden z dwóch jej przedstawicieli w Komisji Wspólnej Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych.

Wolę tę uszanowała Pani Premier Ewa Kopacz i tę funkcję w 2015 roku mi powierzyła. Przyjąłem z dumą tę nominację i pełniłem tę funkcję z zaangażowaniem i przekonaniem, że moja praca w tym gremium służy zarówno społeczności Niemców w Polsce i innym mniejszościom jak również Premierowi, dla którego Komisja Wspólna jest organem doradczym w zakresie prawa i sytuacji mniejszości narodowych w Polsce. Zaangażowanie moje było tym bardziej uzasadnione, im bardziej jako działacz Federalistycznej Unii Europejskich Narodowości oraz Forum Dialogu akredytowanym przy Parlamencie Europejskim dostrzegam, jak wiele jeszcze należy uczynić, by polską politykę wobec swych obywateli innych narodowości zbliżyć do standardów funkcjonujących w krajach mogących być wzorem nowoczesnej polityki mniejszościowej. Polityki, której celem jest ochrona samych społeczności jak i ich języków i kultury.

Mimo wielu niedostatków tej polityki w różnych dziedzinach, które były przedmiotem obrad Komisji Wspólnej, zajmowała się ona zawsze regulacjami prawnymi, które w równym stopniu dotyczyły wszystkich społeczności uznanych w Polsce za mniejszości narodowe, etniczne czy za społeczność posługującą się językiem regionalnym. Ostatnie miesiące, a zwłaszcza dzień 4.02.2022, dobitnie zaświadczyły o tym, że rząd RP zerwał z równym traktowaniem społeczności mniejszościowych i wprowadził do systemu oświaty przepis dyskryminujący dzieci ze środowiska mniejszości niemieckiej, ograniczając – wyłącznie im – liczbę dodatkowych lekcji języka niemieckiego jako języka mniejszości do jednej godziny tygodniowo. Pomijając absurdalność założenia, że nauka języka mniejszości narodowej może być efektywnie realizowana w wymiarze 45 minut tygodniowo, regulacja ta wyraźnie wskazała naszej społeczności, że jest ona traktowana jako społeczność obywateli polskich drugiej kategorii. Mimo, że rozporządzenie MEiN dotyczy oświaty, to narusza godność wszystkich obywateli Polski narodowości niemieckiej, którzy jako lojalni obywatele i podatnicy niczym nie zasłużyli na takie traktowanie. Narusza również moją godność.

Panie Premierze, jako reprezentant niemieckiej społeczności starałem się uczynić wszystko, by nie dopuścić do usankcjonowania tej dyskryminacji. Od grudnia 2021 roku zwracałem się do wszystkich instytucji, w mocy których było zatrzymanie tego rozwiązania, łamiącego nie tylko konstytucję



gwarantującą równość obywateli, polskie prawo mniejszościowe, ale także ratyfikowane akty prawa międzynarodowego. Zwraçałem się także do Pana pismami w dniu 12.01, 25.01 oraz 24.02. i z goryczą musiałem stwierdzić, że moje wystąpienia zostały zignorowane i pozostały nieskuteczne. Wydaje się, że podobny los spotkał wystąpienie całej strony mniejszościowej KWRMNiE. Nadmieniam, że wbrew prawu Komisji Wspólnej nie dano szansy na wyrażenie opinii co do zmiany rozporządzenia, pomijając ją w procesie legislacyjnym. Jako członek tego organu doradczego Prezesa Rady Ministrów poczułem wyraźnie, że w ten sposób dano mi do zrozumienia, że moja praca, doświadczenie i opinia nie mają dla Rządu RP żadnego znaczenia. Tym samym zostałem zmuszony do uznania, że dalsze branie udziału w pracach KWRMNiE byłoby, zarówno przez Pana Premiera jak i moją społeczność, odczytywane jako akceptacja dyskryminacyjnego prawa, ignorowania Komisji Wspólnej oraz jako zgoda na działania kwestionujące równość obywateli wobec prawa, a przede wszystkim odbierania członkom mniejszości niemieckiej ich godności, wynikającej z praw człowieka i obywatela. Mogłoby być znakiem przyzwolenia na dalsze, inne akty skierowane przeciwko mniejszościom narodowym, etnicznym, ich językom i kulturze.

Sensem pracy KWRMNiE, zgodnie z zapisami ustawy, jest dbanie o prawa mniejszości, które niniejszym rozporządzeniem zostało brutalnie naruszone. Dlatego jako Niemiec oraz obywatel Rzeczypospolitej Polskiej uważam, że zostałem przez przedstawicieli Rządu RP zmuszony do zawieszenia mojego udziału w pracach KWRMNiE do czasu usunięcia z obiegu prawnego „Rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 4 lutego 2022 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie warunków i sposobu wykonywania przez przedszkola, szkoły i placówki publicznej zadań umożliwiających podtrzymywanie poczucia tożsamości narodowej, etnicznej i językowej uczniów należących do mniejszości narodowych i etnicznych oraz społeczności posługującej się językiem regionalnym” oraz „Rozporządzenia Ministra Edukacji i Nauki z dnia 10 lutego 2022 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie sposobu podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego w roku 2022” w nadziei, że otworzy to drogę do pracy nad poprawą oświaty mniejszościowej i polityki państwa wobec mniejszości narodowych.

W razie utrzymania tych szkodliwych rozporządzeń Rzeczpospolita Polska pośrednio nawiąże do kilkudziesięciu lat PRL, w którym nie uznawano istnienia mniejszości niemieckiej, a język i kulturę niemiecką dyskryminowano. Już teraz, podobnie jak wtedy, pojawia się u niektórych członków naszej społeczności lęk przed swobodnym przyznaniem się do narodowości niemieckiej. Do takiej formy protestu zmusza mnie także świadomość skutków bezkarnego łamania praw człowieka i przekonanie, że dyskryminacja, na którą dziś przymkniemy oczy, może tylko rosnać. Wojna w Ukrainie pokazuje skalę cierpień, do jakiej może prowadzić zgoda na łamanie praw człowieka i umacnia przekonanie, że nawet w najmniejszym stopniu nie może być ono w demokratycznym państwie akceptowane. Proszę więc przyjąć powyższe oświadczenie o natychmiastowym zawieszeniu mojego udziału w pracach Komisji Wspólnej.

Z nadzieją na zrozumienie oraz podjęcie właściwej decyzji



Bernard Gaida  
Przewodniczący Zarządu

Do wiadomości: Błażej Poboży, podsekretarz stanu MSWiA